

## „Gospodarka o obiegu zamkniętym”



Dobre gospodarowanie czymkolwiek, oznacza przede wszystkim eliminowanie strat. Przedsiębiorstwa produkcyjne, które szczególnie w dobie obecnego kryzysu chcą przetrwać, stawiają przede wszystkim na ograniczanie strat. W procesie produkcji eliminacja strat pozwala wygenerować nawet do 30% oszczędności. W skali globalnej, w kontekście systemu gospodarowania odpadami, by skutecznie ograniczać koszty systemu, należy również postawić na eliminację strat, szczególnie surowcowych i energetycznych.

Gospodarka, której istotną częścią jest gospodarka odpadami, powinna pełnymi garściami czerpać z surowców wtórnych dostępnych na rynku. Powinny one krążyć w gospodarce w zamkniętym obiegu, by eliminować marnotrawstwo, ograniczać koszty zagospodarowania odpadów oraz zmniejszać zapotrzebowanie na surowce pierwotne. Niestety przez wiele lat bagatelizowano sferę recyklingu. Mało kto parł na wzmacnianie sfery przetwarzania odpadów. Kierowano wzrok w kierunku Chin, mając ślełą nadzieję, że będą one stałym odbiorcą wszystkich zbędnych odpadów, niemożliwych do zagospodarowania w Europie, z powodu krótkowzroczności kręgów decyzyjnych. Z początkiem 2018 roku Chiny zablokowały swoje granice przed importem wielu frakcji odpadów i dopiero ten krok wielu otworzył oczy. Globalizm, identyfikowany wiarą, że można zdać się choćby na zewnętrzne moce produkcyjne często w odległych miejscach świata, właśnie kona. Celem każdego myślącego perspektywicznie kraju powinno być zbudowanie takiego modelu gospodarki, by była ona najbliższa gospodarce o obiegu zamkniętym. Surowiec pierwotny wprowadzany do obiegu, powinien pozostawać w niej jak najdłużej, by wielokrotnie korzystać z zasobów, które pozyskujemy lub kupujemy nie małym nakładem sił i środków.

Gospodarka o obiegu zamkniętym to docelowy model rozwoju gospodarki w skali globalnej. Powinna ona stanowić fundament wszystkich działań zmierzających do rozwoju gospodarczego, ukierunkowanego na eliminowanie potrzeb surowcowych przy zachowaniu jak największej dynamiki wzrostu. Odpady są, były i będą częścią naszej codzienności, ale im więcej z nich potraktujemy jako surowce i im więcej z nich wprowadzimy do wtórnego obiegu, w ramach funkcjonowania wielu branż przemysłu, tym mniejsze będą wydatki na zakup surowców pierwotnych oraz koszty gospodarowania odpadami.

Michał Skrzydło – Burmistrz Miasteczka Śląskiego

Romuald Burczyk – Fundacja Większe Mniejsze, założyciel marki ZielonyPunkt.co